
ADORACJA ZE ŚW. STANISŁAWEM KOSTKĄ

Pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu

Wstęp

Adoracja to nie jest stracony czas, bo żadna chwila spędzona z Bogiem nie jest chwilą straconą. Wprost przeciwnie, to czas, kiedy Pan Bóg zlewa na nas źródła łask. Chrystus Eucharystyczny przemienia nas i choć może my sami tego nie widzimy, to widzą to inni.

Kłękamy przed Tobą, Panie Jezu Chryste, obecny w Najświętszym Sakramencie, aby podziękować Ci za wszelką naukę, jaką nam przekazałeś i dalej przekazujesz. Panie, Ty chcesz nam dziś dać niezwykłego orędownika, który pokazuje nam, jak można zostać świętym, mając zaledwie kilkanaście lat.

Święty Stanisławie Kostko – patronie młodzieży, zapraszamy Cię na ten czas naszego spotkania, a przede wszystkim zapraszamy Cię do naszego życia.

Pieśń

Stanisław urodził się 28 grudnia 1550 r. w Rostkowie na Mazowszu. Był synem Jana, kasztelana zakroczymskiego. Miał trzech braci i dwie siostry. Jak wiadomo z akt procesu beatyfikacyjnego, Stanisław był bardzo wrażliwy. Ojciec w czasie przyjęć, kiedy musiał na nich bywać także Stanisław, napominał gości do umiaru w żartach, gdyż inaczej chłopiec może omdleć.

Święty Stanisławie!

Młodość jest wielkim darem od Boga. Nie chcę jej zmarnować. Pomóż mi zrozumieć prawdę o mnie i o mojej drodze życia. Tak łatwo gubię się w odróżnianiu dobra od zła. Tak często wybieram drogę szeroką i łatwą, bojąc się wąskiej i stromej. Dlatego przeżywam często niepokój, pustkę, zwątpienie. Naucz mnie zachwytu Bogiem, aby stał się On moim Mistrzem i Przyjacielem.

Pieśń

Do 14. roku życia Stanisław pobierał nauki w domu rodzinnym. Na dalszą naukę został wysłany wraz z bratem Pawłem do Wiednia. Początkowo nauka młodzieńca szła trudno, ale pod koniec trzeciego roku należał do najlepszych uczniów. Władał płynnie językiem ojczystym, niemieckim, łacińskim i trochę greckim.

Trzy lata pobytu w Wiedniu to okres rozbudzonego życia wewnętrznego w życiu Stanisława, który znał wówczas tylko trzy drogi: do kolegium, kościoła i domu. Wolny czas spędzał na modlitwie, lekturze oraz zadawaniu sobie pokuty łącznie z biczowaniem się. Taki tryb życia nie podobał się bratu, wychowawcy i kolegom. Uważali to za rzecz niemoralną, a nawet niebezpieczną dla zdrowia. Dlatego w dobrej wierze usiłowali słowem, a nawet biciem, wyleczyć go i skierować na drogę normalnego postępowania. Intensywne życie wewnętrzne, nauka i praktyki pokutne tak osłabiły młody organizm chłopca, że ciężko zachorował.

Święty Stanisławie!

Pomóż mi stawiać sobie wysokie wymagania, abym przekraczając własne słabości, rozwijał swój umysł, wolę i serce na miarę planu, jaki Bóg ma wobec mnie. Nie chcę życia byle jakiego. Jestem młody, przebudź we mnie tęsknotę za tym, co piękne i szlachetne. Uproś mi mądrość rozpoznawania Bożej woli i męstwo życia zgodnego z Ewangelią.

Pieśń

Była północ, kiedy zaopatrzone chorego na drogę do wieczności. Ojciec Warszawicki naoczny świadek zeznał, że gdy podano mu różaniec, nagle twarz Stanisława zajaśniała tajemniczym blaskiem, gdy ktoś zapytał, czy może sobie czegoś życzy, odparł: „Widzę NMP z orszakiem świętych, który po mnie przychodzi”. Kilka minut po północy 15.08.1568 r. św. Stanisław przeszedł do wieczności. Koledzy powiadali, że zawsze prosił NMP, aby umarł w dzień Wniebowzięcia NMP. Prośba została spełniona.

Wiem, św. Stanisławie, że młodość jest darem Bożej miłości. Że młodość jest szansą tworzenia piękna i dobra. Ale wiem też, że młodości towarzyszy niebezpieczeństwo podporządkowania się temu, co doraźne, wygodne i fałszywe.

Daj mi zrozumieć siebie i pokochać.
Ustrzeż od złych wyborów i złudnego szczęścia.
Daj mi zdolność odróżniania kłamstw tego świata
od prawdy o mnie samym.
Wyproś mi dar bogactwa myśli i uczuć
oraz potrzebę obdarowywania przyjaźnią
bez wymagania wzajemności.
Pozwól mi dostrzec radość biegnącego dziecka
i czułość poświęcenia pochylonej matki.
Daj mi wytrwałość w mozolnej pracy,
aby była też pożytkiem dla innych,
jak też radość wolności od wszystkiego,
by Bóg sam stawał się dla mnie wszystkim...
Daj mi taką dojrzałość,
abym tak jak Ty, św. Stanisławie Kostko,
chciał być Chrystusowym rycerzem.

Hymn do świętego Stanisława Kostki

Biegiesz, młodzieńcze, z pośpiechem
W radosnym świetle poranka,
Aby dokończyć swą drogę
Przed tronem Bogarodzicy.

Ona to bowiem cię wiodła
Przez wszystkie życia gościńce,

Abyś otrzymał od Pana
Rycerski pas Jego służby.

Obudź w swych braciach pragnienie
Zwycięskiej walki o dobro;
Czystego serca żołnierze
Niech oglądają Chrystusa.

Bądź przyjacielem dla młodych
I wskaż im wartość ofiary:
Wolność prawdziwą osiągną
Miłując Boga i ludzi.

Bóg jeden w Trójcy wszechmocny
Niech przyjmie hold uwielbienia,
Dzięki Mu złożmy pokorne
Za Stanisława świętego. Amen.

Litania do św. Stanisława Kostki

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojczyźnie Boże - zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupiciela świata Boże - zmiłuj się nad nami
Duchu Święty Boże - zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Królowo wyznawców, módl się za nami
Święty Stanisławie, miłością Boską zawsze palający,
Święty Stanisławie, gorliwy czcicielu Najświętszego Sakramentu Ołtarza,
Święty Stanisławie, ukochany synu Najświętszej Maryi Panny,
Święty Stanisławie, pobożny sługo św. Barbary,
Święty Stanisławie, łaskawy obrońco konających,
Święty Stanisławie, wybrana ozdobo Towarzystwa Jezusowego,
Święty Stanisławie, mężny siebie samego zwycięzco,
Święty Stanisławie, dzielny pogromco duchów piekielnych,
Święty Stanisławie, wspaniałomyślny wżgardzicielu świata,
Święty Stanisławie, niewzruszona wśród prześladowania opoko,
Święty Stanisławie, jaśniejące zwierciadło nabożeństwa,
Święty Stanisławie, doskonały wzorze posłuszeństwa,
Święty Stanisławie, mistrzu skromności i świątobliwości,
Święty Stanisławie, piękny kwiecie czystości,
Święty Stanisławie, gorliwy w dopełnianiu powołania Boskiego,
Święty Stanisławie, zwycięzco własnych zmysłów,
Święty Stanisławie, któryś świętej ze chrztu niewinności aż do śmierci dochował,

Święty Stanisławie, którego aniołowie niebiescy Ciałem Najświętszym karmili,
Święty Stanisławie, któremu Maryja Dziecię Jezus na rękę złożyła,
Święty Stanisławie, któryś nieprzyjaciela dusz znakiem krzyża św. odpędził,
Święty Stanisławie, któryś godzinę śmierci swej przepowiedział,
Święty Stanisławie, którego sława wielkiej świątobliwości słynie po całym świecie,
Święty Stanisławie, któryś ojczyznę swoją z różnych przygód i niebezpieczeństw wyratował,
Święty Stanisławie, opiekunie młodzieży niewinnej.

Abyśmy cnoty Twoje naśladowali, *uprosz nam u Boga*
Abyśmy bez Sakramentów świętych z tego świata nie schodzili,
Abyśmy natchnieniom Boskim powolnymi byli,
Abyśmy pokusy czarta, świata i ciała zwyciężali,
Abyśmy zawsze bogobojnie żyli,
Abyśmy zbawienia wiecznego dostąpić mogli.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - przepuść nam, Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - wysłuchaj nas, Panie
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata - zmiłuj się nad nami, Panie.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

V. Módl się za nami św. Stanisławie,
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Boże, który jesteś Miłością i obficie nas nią obdarzasz, wysłuchaj łaskawie próśb naszych i spraw, byśmy - za przykładem Świętego Stanisława codziennie świadcząc o Tobie, życie nasze miłością Boga i bliźniego wypełniali. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Błogosławieństwo

Pieśń